

## UWAGI DO POWYŻSZEGO

Widzimy zatem, że uwaga całego świata skupiana jest na restytucji Żydów, która obecnie się rozpoczyna. Uwaga wszystkich myślących chrześcijan skupia się na tym. Wiodące religijne gazety – takie jak Independent – zauważyły tak wielkie zainteresowanie tym tematem, że mimo iż do tej pory sprzeciwiały się poglądom dotyczącym Tysiąclecia, teraz zwracają uwagę na to wyraźne wypełnienie się proroctwa, które teraz obserwujemy. Jednak, mimo że to widzą, zupełnie nie są w stanie uchwycić jego znaczenia. Pan S., kończąc swoje uwagi, był bliżej prawdziwego znaczenia exodusu Żydów niż większość znawców tematu, gdy powiedział: „To prześladowanie jest oznaką końca – wielkiego końca, który, niech Bogu będzie chwała, nie może być daleko”. Tak, jest to znak końca – końca tego wieku, oraz początku wieku restytucji – Wieku Tysiąclecia. Jest to znak końca „teraźniejszego wieku złego” [Gal. 1:4] czyli dyspensacji zła. Jest to zwiastun świata, który ma przyjść – dyspensacji prawdy i sprawiedliwości, w której Jezus i Jego Oblubienica – duchowe nasienie Abrahama (Gal. 3:29) – przejmie władzę i będzie błogosławić wszystkie narody świata poprzez Izraela według ciała, który najpierw musi zostać przewrócony do wpływów i władzy.

Izrael jest pozafiguralnym „drzewem figowym” przeklętym i skreślonym przez Mistrza, ponieważ rodziło tylko liście, i właśnie do Izraela odnosi się mówiąc: gdy widzicie, że drzewo figowe puszcza liście, wiedzcie, że lato jest blisko – wówczas podnoście swoje głowy i radujcie się, ponieważ wasze odkupienie przybliżyło się (Łuk. 21:28-31, Mar. 11:13,14). Zauważcie jak drzewo figowe wspaniale ilustruje Izrael powracający do łaski. Wypuszcza ono owoce zanim pojawią się liście, a gdy liście się pojawiają, owoc jest już dojrzały. Jest to podstawowy produkt żywności, która posiada też właściwości lecznicze. Izrael zaczyna więc pokazywać oznaki zbliżającego się lata. I gdy bogate listowie Bożej łaski pokryje Izrael i stanie się widoczne dla wszystkich, on będzie już dojrzały i gotowy do dzieła błogosławienia, karmienia i leczenia narodów według Bożego planu. Jezus, widząc liście na figowym drzewie, miał prawo spodziewać się dojrzałych owoców, szczególnie, że „nie była to bowiem pora na (żniwo) figi” [Mar. 11:13 BW]. Tak więc Izrael, gdy został przeklęty, pełen był liści, czyli wyznawania i pozorów wierności, ale gdy został przeszukany w czasie żniwa, nie posiadał owoców – został więc przeklęty na ten Wiek.

Tak, czas zimy na świecie, z jej zimnem, uciążliwościami i burzami, ma się ku końcowi; chwalebne, owocne i piękne lato jest blisko. Nadeszła wiosna, drzewo figowe „puszcza liście”, a jednak musimy spodziewać się więcej burz, więcej problemów, tak jak w przyrodzie, nawalnica równonocy jest jedną z najcięższych. Jakub (Izrael według ciała) ma być wybawiony podczas

wielkiego „uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być”, „ale jakkolwiek jest czas utrapienia Jakóbowego, przecie z niego wybawiony będzie” (Dan. 12:1, Jer. 30:7).

Znamiennym jest, że chrześcijanie nie potrafią ocenić stwierdzenia Pawła, że cielesny dom został odrzucony od Bożej łaski w czasie, gdy łaska ta jest okazywana duchowemu domowi. Jak dziwne jest, że nie widzą na podstawie powrotu łaski do „Jakuba”, że nadszedł koniec łaski dla duchowego domu – że koniec („żniwo”) Wieku Ewangelii jest bliski.

Jak dawniej, kościół dzisiaj nie może dostrzec „znamion tych czasów” (Mat. 16:3). Lecz jak wtedy, tak i teraz, to nominalny kościół nie dostrzega tego. Ci, którzy prawdziwie nauczeni przez Boga, w takim stopniu nie znajdują się w ciemności: „Lecz wy, bracia! [bracia w Chrystusie, mający społeczność z Bogiem przez Jego Słowo, które zdolne jest uczynić was mądrymi] nie jesteście w ciemności” (1 Tes. 5:4).

Wielka liczba kościoła widzi znaki, które mają teraz miejsce, ale jest tak zaślepiona przez swoje wyznania wiary i tradycje, że nie może „rozsądzić” czyli zrozumieć ich. Jakże jasne dla nieskrępowanego i rozsądzającego umysłu są słowa Pawła: „Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! tej tajemnicy, (...), iż zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan. A tak wszystek Izrael będzie zbawiony”. [Nikt nie może zakwestionować, że apostoł Paweł mówi tutaj o ślepieniu cielesnego Izraela, a zatem także o ocaleniu, przyprowadzeniu z powrotem do Bożej łaski tego narodu. Lecz jedną z najważniejszych rzeczy w tym wyrażeniu jest, że zbawienie cielesnego Izraela nie nastąpi „póki by nie weszła zupełność” – pełna liczba, „weszła zupełność pogan”. Innymi słowy, przywrócenie cielesnego domu do ziemskich obietnic nie może mieć miejsca zanim Ewangeliczne powołanie do niebiańskich obietnic nie zakończy się, przez ukończenie dzieła wyboru ludu imieniu Swemu – Oblubienicy Chrystusowej]. Apostoł Paweł idzie dalej i dodaje do siły swego argumentu o Bożym planie cytując proroków: „Jako napisano: Przyjdzie z Syonu wybawiciel [Chrystus, Głowa i skompletowane Ciało – Oblubieniec i Oblubienica połączeni – wielki Wybawiciel zarówno Izraela i świata, który uwolni więźniów śmierci], i [najpierw] odwróci niepobożności od Jakóba. A toć będzie przymierze moje z nimi, gdy odejmę grzechy ich” (Rzym. 11:25-3). Porównajcie to ze słowami Jakuba – Dz. Ap. 15:14-18. Po tym, jak mówi o wybraniu Oblubienicy z pogan – „lud imieniowi swemu” – Jakub cytuje proroctwa, które wypełnią się po tym, jak Oblubienica, zostanie wybrana imieniowi Jego, mówiąc: „Potem się wrócę [sprawię, że moja łaska powróci do Izraela], a pobuduję zasię przybytek [dom – naród] Dawidowy upadły, a obaliny jego zasię pobuduję i znowu go wystawię [zauważcie dlaczego Bóg odbuduje Izraela]. Aby ci, co pozostali z ludzi, szukali Pana”.

Zaprawdę zatem, ponowne zgromadzenie Izraela jest znakiem końca tego Wieku – znakiem, że żyjemy w czasie żniwa, ponieważ „żniwo jest końcem wieku” (Mat. 13:39 KJV).

Niech wszyscy ci, którzy zaprzeczają restytucji wszystkich rzeczy, którą Bóg zapowiedział przez usta wszystkich świętych Swych proroków, zwrócą uwagę, że przywrócenie Żydów do Kanaanu, Ziemi Obiecanej, jest jedynie początkiem dzieła przywracania wszystkich narodów i wszystkich rzeczy. „Najpierw wyratuje Pan namioty Judy” (Zach. 12:7 BW). Przywrócenie żyjących jest tylko pierwszą częścią restytucji, „gdyż wszystkie narody przyjdą i kłaniać się będą przed obliczem twojem” [Obj. 15:4]. Dotyczy to także umarłych – „będzie (...) zmartwychwstanie (anastasis – przyprowadzenie do doskonałości) i sprawiedliwych, i niesprawiedliwych” (Dzieje Ap. 24:15).

Lecz jak Izrael był 37 lat w upadku, tj. od 33 r. n.e., gdy Jezus zostawił ich i pozostawił ich dom pustym, do 70 r. n.e., gdy zakończyła się ich narodowa egzystencja, tak spodziewamy się, że przez 37 lat będą powstawali, to jest od 1878 do 1914, do końca czasów pogan. Czas ich ponownego zgromadzenia się oraz powracania do łaski, będzie czasem wielkiego ucisku – czasem ucisku Jakubowego, lecz on będzie z niego wybawiony. Jak wychodząc z Egiptu ponad trzy tysiące lat temu, czynili to w czasie wielkiego doświadczenia i rozpaczy, podobnie będzie z ich wybawieniem teraz – nie nastanie ono bez rozpaczy, jak napisano: „Ukażę mu dziwne rzeczy, jako za dni, którycheś wyszedł z ziemi Egipskiej. Co widząc narody zawstydzą się nad wszystką mocą swoją” – Mich. 7:15-16.

Wiemy jednak, że obecne wielkie wyjście spośród wszystkich narodów, będzie znacznie większą manifestacją Bożej łaski niż wówczas w czasie wyjścia z Egiptu, tak że to pierwsze, które do tej pory było wielkie i znamienne w historii Izraela, będzie wydawało się mało znaczące, gdy porówna się je z nadchodzącym wybawieniem ze wszystkich narodów. Dlatego czytamy: „Dlatego oto idą dni, mówi Pan, że już nie będzie się mówić: Jako żyje Pan, który wyprowadził synów izraelskich z ziemi egipskiej! Lecz: Jako żyje Pan, który wyprowadził synów izraelskich z ziemi północnej, ze wszystkich ziem, do których ich wygnał, i sprowadzę ich z powrotem do ich ziemi, którą dałem ich ojcom!” – Jer. 16:14,15.

=====

— Sierpień 1882 r. —